

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Baran
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Andrzej Struzik (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. Ć.

przeciwko R. Ć.

o wydanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 280/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata J. K. kwotę 3 321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu

w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zbigniew Ducki SSA Barbara Baran SSA Andrzej Struzik

Sygn. akt I ACa 492/17

UZASADNIENIE

E. Ć. w pozwie skierowanym przeciwko R. Ć. domagała się nakazania pozwanej wydania jej biżuterii szczegółowo wymienionej w piśmie z dnia 13 kwietnia 2016 r. uzupełniającym braki formalne pozwu (łącznie 88 pozycji). Uzasadniając to żądanie powódka podniosła, że od 1997 r. przez 17 lat mieszkała i pracowała w Stanach Zjednoczonych. Stamtąd przysyłała pozwanej – wówczas swej synowej – biżuterię, która traktowała jako lokatę oszczędności, mającą stanowić zabezpieczenie emerytury, zaś pozwana miała tę biżuterię jedynie przechować. Po powrocie powódki z USA pozwana biżuterii tej nie oddała.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznała fakt pobytu powódki w USA i otrzymywania od niej stamtąd paczek, jednak twierdziła, że zawierały one jedynie prezenty dla niej, jej ówczesnego męża i dzieci, a nie przedmioty przesyłane na przechowanie. Pozwana wskazała, że powódka nie miała racjonalnej potrzeby przysyłania jej biżuterii na przechowanie, gdyż w domu stanowiącym miejsce stałego zamieszkania powódki zamieszkiwał jej mąż z drugim synem i synową. Pozwana przyznała otrzymanie części wymienionej w pozwie biżuterii, jednak twierdziła, że były to przedmioty używane, które powódka otrzymała od starszych osób za opiekę, a nie nowe przedmioty zakupione jako lokata. Pozwana podała także, że podobne prezenty otrzymywała druga synowa powódki. Nadto pozwana zarzuciła, że zmiana postawy pozwanej wobec niej wynika z faktu, iż między nią i synem powódki toczy się proces o rozwód.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu oraz przyznał od Skarbu Państwa pełnomocnikowi powódki wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

Uzasadniając powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy wskazał, jako bezsporne, następujące fakty:

Pozwana R. Ć. w dniu 6 lipca 1996 r. zawarła związek małżeński z synem powódki, W. Ć.. Ze związku małżeńskiego pochodzi dwoje dzieci – córka O. Ć., urodzona w marcu 1997 r. i syn B. Ć., urodzony w (...) r. Po ślubie małżonkowie zamieszkali w domu rodzinnym pozwanej. W 1999 r. rodzice pozwanej przekazali na mocy umowy darowizny do majątku wspólnego małżonków działki o łącznej powierzchni 3,3 ha, na których małżonkowie wybudowali dom jednorodzinny, w którym mieszkali od 2003 r.

Powódka E. Ć. ma dwoje synów – W. Ć., męża pozwanej i G. Ć., który również jest żonaty i ma dwoje dzieci.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. Ć. w 1997 r. wyjechała w celach zarobkowych do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie przebywała nieprzerwanie do 2014 r., pracując jako opiekunka ludzi starszych. W Polsce pozostawiła dom, w której mieszkał jej mąż oraz drugi syn z rodziną. Powódka nie przyjeżdżała do Polski, lecz utrzymywała stały kontakt z rodziną, w tym z pozwaną. Strony pozostawały w bardzo bliskich i serdecznych relacjach, często rozmawiały ze sobą przez telefon.

Powódka podczas wieloletniego pobytu za granicą przysyłała pozwanej, jej mężowi i dzieciom ok. 4-5 paczek rocznie, adresowanych zazwyczaj na nazwisko pozwanej, zawierających słodycze, odzież, obuwie, zabawki, sprzęty gospodarstwa domowego, środki chemiczne i higieniczne oraz biżuterię. Były to rzeczy nowe bądź używane, przesyłane bądź to jako upominki na różne okazje, jak i bez okazji, jako wsparcie dla rodziny. Przesyłając biżuterię, powódka sporządzała szczegółowe notatki odnośnie ich umiejscowienia w paczkach. Podobne paczki powódka przysyłała także rodzinie swojego drugiego syna, G.. Powódka przysyłała również rodzinie zarobione w Stanach Zjednoczonych pieniądze – zarówno na utrzymanie, jak i na budowę domu przez syna W. i jego żonę.

Przesyłana w paczkach biżuteria były to złote i srebrne łańcuszki, naszyjniki, kolczyki, pierścionki, bransoletki, koraliki czy zegarki, w liczbie kilkunastu sztuk. Były to często rzeczy używane, które powódka otrzymywała od starszych ludzi, którymi się opiekowała, inne zaś kupowała jako nowe.

Wszystkie przesyłane w paczkach rzeczy stanowiły prezenty dla pozwanej i wnuków powódki, o czym powódka zapewniała pozwaną i jej dzieci. Nigdy w rozmowie stron nie pojawiła się wzmianka, by przesyłane rzeczy oddane były

pozwanej jedynie na przechowanie, z obowiązkiem późniejszego zwrotu. W paczce zawsze znajdowała się karteczka, w której powódka opisywała, co jest przeznaczone dla każdego z członków rodziny. Wszystkie paczki przesyłane były przez pozwaną drogą morską lub lotniczą, doręczał je rodzinie pozwanej kurier. Zdarzało się, iż paczki przychodziły uszkodzone bądź oklejone taśmą.

Relacje stron aż do 2013 r. były bardzo dobre, co uległo zmianie wraz z podjęciem przez pozwaną decyzji o rozwodzie z synem powódki. Wówczas rozpoczął się konflikt małżonków, a w konsekwencji konflikt powódki z pozwaną i wnukami. Powódka próbowała namówić pozwaną na rezygnację z rozwodu z jej synem, jednak bezskutecznie. Postępowanie rozwodowe między pozwaną a jej mężem, synem powódki, jest w toku, a W. Ć. opuścił wspólnie zajmowany przez małżonków dom, zabierając część przysyłanych przez jego matkę paczek.

Powódka E. Ć. po powrocie do Polski w czerwcu 2014 r. zażądała od pozwanej i swojej wnuczki zwrotu wszystkich przekazanych prezentów, w tym biżuterii, złożyła również zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, zakończone prawomocnym umorzeniem dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Podstawę powyższych ustaleń stanowiły zeznania pozwanej i jej córki, a wnuczki powódki O. Ć., a w części zeznania powódki i świadków: W. Ć. (syna powódki, a męża pozwanej) oraz K. B.. Sąd oparł się także na potwierdzeniach nadania przez powódkę paczek, pismach powódki i jej syna, kopii pozwu o rozwód oraz aktach postępowania karnego.

Oceniając materiał dowodowy sąd I instancji wskazał, że dokumenty miały niewielkie znaczenie bądź dotyczyły okoliczności niespornych między stronami. Zdaniem sądu w pełni wiarygodnymi okazały się zeznania pozwanej i świadka O. Ć., zaś zeznania powódki i świadków W. Ć. oraz K. B. zasługiwały na wiarę jedynie w części. Za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego sąd I instancji uznał twierdzenia powódki o przesyłaniu zwykłymi paczkami kosztownej biżuterii, jak też wysyłanie jej do synowej zamiast do męża i drugiego syna zamieszkujących w domu powódki. Wiarygodność zeznań powódki i świadka W. Ć. podważa też fakt, że żądanie zwrotu biżuterii zbiegło się w czasie z postępowaniem rozwodowym między pozwaną i W. Ć., co spowodowało wrogie stosunki między stronami. Co do zeznań K. B. sąd wskazał, że posiadała ona wiedzę od powódki, nadto zauważył sprzeczności między jej zeznaniami i zeznaniami syna powódki, a także między zeznaniami powódki i jej syna.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał, że skoro powódka nie wykazała faktu powierzenia spornej biżuterii pozwanej na przechowanie, to przyjąć należało, iż doszło do darowizny, która, jako wykonana, była ważna pomimo niezachowania formy aktu notarialnego (art. 890 § 1 k.p.c.). Ciężar udowodnienia faktów stanowiących podstawę żądania pozwu spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., na powódce, ta zaś nie wykazała, że przysługuje jej prawo własności spornych ruchomości. Zatem brak było podstaw do uwzględnienia żądania na podstawie art. 222 § 1 k.c. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu sąd I instancji powołał art. 98 § 1 k.p.c., przyjmując zasadę odpowiedzialności za jego wynik.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej, sprzecznej z zasadami wiedzy powszechnej, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w wyniku której sąd I instancji uznał biżuterię i wyroby złotnicze należące do powódki za подарowane przez nią pozwaną, podczas gdy przedmiotowa biżuteria oraz wyroby złotnicze przesyłane były do pozwanej jedynie celem ich przechowania do czasu powrotu powódki z pracy zarobkowej w Stanach Zjednoczonych i miały stanowić zabezpieczenie bytu powódki po powrocie do ojczyzny;
- naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zawnioskowanych przez powódkę dowodów na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i jeszcze niewyjaśnione, a to poprzez błędne i nieuzasadnione przyjęcie przez sąd I instancji, że wnioskowane dowody nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, co skutkowało niedostatecznym rozpoznaniem istoty sprawy;

- naruszenie art. 217 § 3 w zw. z art. 232 zd. 1 w zw. z art. 6 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie zawnioskowanych przez powódkę dowodów, z których wywodziła ona skutki prawne i które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a które sąd I instancji oddalił argumentując swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie dostatecznym wyjaśnieniem sprawy, która to ocena była błędną i przyniosła szkodę w wyjaśnieniu sprawy;

- naruszenie art. 890 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię, skutkującą przyjęciem, że w realiach niniejszej sprawy doszło do skutecznego obdarowania pozwanej przez powódkę, ze względu na przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia nieprawidłowych ustaleń faktycznych, dotkniętych brakami opisanymi w zarzutach apelacji.

W konkluzji skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uznanie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 150.000 zł tytułem równowartości powierzonych przez powódkę na przechowanie biżuterii oraz wyrobów złotniczych, z odsetkami od dnia wniesienia powództwa, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Powódka wnosila też o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z pisemnych oświadczeń B. K., J. P. i I. L. na okoliczność ich treści oraz z fotografii i 2 kserokopii dowodów nadania paczek, na okoliczność, że powódka wysyłała w paczkach adresowanych do pozwanej biżuterię i wyroby złotnicze bez opakowań, w jakich są one zwyczajowo przechowywane.

Pozwana wnosila o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych. Sprzeciwiała się też dopuszczeniu wnioskowanych przez powódkę dowodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że przedmiotem żądania pozwu rozpoznanego przez sąd I instancji było wydanie przez pozwaną powódce ruchomości (biżuterii i przedmiotów złotniczych) szczegółowo wymienionych w piśmie procesowym z dnia 13 kwietnia 2016 r. Tymczasem w apelacji powódka domaga się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 150.000 zł jako równowartości tych przedmiotów. Stosownie do art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości, jednak jedynie w razie zmiany okoliczności. Tymczasem powódka, nie powołuje żadnej zmiany okoliczności, która miałyby uzasadniać zmianę żądania pozwu. W związku z powyższym, zgodnie z art. 383 k.p.c., zmianę tę uznać należy za niedopuszczalną i już z tej przyczyny apelacja musi ulec oddaleniu. Zauważyć też trzeba, że twierdzenie powódki, iż wartość przedmiotów, których wydania się domaga, wynosi 150.000 zł, było kwestionowane przez pozwaną, a powódka nie zaoferowała żadnego dowodu na okoliczność ustalenia tej wartości, co także uniemożliwia uwzględnienie wniosku apelacji.

Niezależnie od powyższej przyczyny, przesadzającej rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym, apelacja byłaby bezzasadna nawet, gdyby do zmiany żądania pozwu nie doszło.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 890 § 1 k.c. jest ściśle powiązany z zakwestionowaniem ustaleń faktycznych sądu I instancji, jako że zastosowanie tego przepisu było konsekwencją przyjęcia, że nie została zawarta między stronami umowa przechowania, ale miała miejsce darowizna rzeczy będących przedmiotem żądania pozwu. Wprawdzie autor apelacji formułuje zarzut jako dotyczący nieprawidłowej wykładni powołanego przepisu, ale nie wskazuje na czym błąd w tej wykładni miałby polegać, natomiast wyraźnie wiąże ten zarzut z zastosowaniem przepisu art. 890 § 1 k.c. będącym wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji nie można mówić o błędnej wykładni przepisu, ale o jego niewłaściwym zastosowaniu. Niemniej jednak skoro istota zarzutu sprowadza się do zakwestionowania ustaleń faktycznych, to gdyby te okazały się poprawne, zarzut ten pozbawiony byłby podstaw.

Apelująca kwestionuje w apelacji oddalenie jej wniosków dowodowych, przy czym z uzasadnienia zarzutów wynika, że odnosi je wyłącznie do pisemnych oświadczeń B. K., J. P. i I. L., które złożyła na rozprawie w dniu 11 października 2016 r. wnosząc jednocześnie o dopuszczenie dowodu z tychże. Wprawdzie powódka jednocześnie domagała się

przesłuchania tych osób w Stanach Zjednoczonych, a oddalone zostały wówczas oba te wnioski dowodowe, niemniej w apelacji do drugiego z tych wniosków w żaden sposób się nie odnosi, koncentrując swe wywody na pisemnych oświadczeniach złożonych przy wniosku. Zarzuty dotyczące pominięcia dowodów z ww. oświadczeń są częściowo zasadne. Nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., gdyż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, że sąd I instancji wnioski te oddalił uznając dowody za powoływane jedynie dla zwłoki lub przyjmując, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Jakkolwiek uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wyjaśnienia, dlaczego wnioski dowodowe zostały oddalone, to wydane na rozprawie w dniu 11 października 2016 r. postanowienie o oddaleniu wniosków jednoznacznie wskazuje, że sąd uznał je za spóźnione. Przepis art. 217 § 1 k.p.c. stanowi wprawdzie o uprawnieniu strony do zgłaszania wniosków dowodowych aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji, niemniej art. 217 § 2 k.p.c. istotnie ogranicza to uprawnienie, stanowiąc o obowiązku zgłoszenia wniosków dowodowych we właściwym czasie, nakazując sądowi pominięcie dowodów spóźnionych, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wiąże się to z nałożonym na strony przez art. 6 § 2 k.p.c. obowiązkiem przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki. Uściślenie sankcji przewidzianej w art. 217 § 2 k.p.c. stanowi odnoszący się do pism procesowych art. 207 § 6 k.p.c. Co charakterystyczne, oba te przepisy nie pozostawiają kwestii pominięcia spóźnionych dowodów do dowolnego uznania sądu, ale nakazują takie pominięcie, o ile nie zachodzą okoliczności w tych przepisach wyraźnie wskazane. Zatem do oceny sądu należy jedynie stwierdzenie, czy okoliczności takie zachodzą, czy też nie, a negatywne ustalenie w tym przedmiocie powoduje pominięcie spóźnionych dowodów. W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że wnioski zgłoszone na rozprawie w dniu 11 października 2016 r. były spóźnione. W szczególności dla powódki wyznaczono adwokata z urzędu w dniu 18 marca 2016 r. Adwokat ten w dniu 13 kwietnia 2016 r. sporządził pismo procesowe uzupełniające braki pozwu, zawierające jednocześnie tak twierdzenia faktyczne, jak i wnioski dowodowe. Niewątpliwie sporządzenie tego pisma musiało być wynikiem stosownej konferencji z powódką i przedstawienia pełnomocnikowi okoliczności sprawy. Pismo to wpłynęło do sądu 18 kwietnia 2016 r. Odpowiedź na pozew wpłynęła do sądu 18 maja 2016 r., przy czym jej odpis został wysłany bezpośrednio pełnomocnikowi powódki. Zatem oddalone wnioski dowodowe zostały złożone około pół roku po złożeniu przez pełnomocnika powódki pisma przygotowawczego i około pięć miesięcy po otrzymaniu przez niego odpowiedzi na pozew. Okoliczność, że powódka nie podała swemu pełnomocnikowi wszystkich okoliczności i informacji o istniejących lub możliwych do uzyskania dowodach nie jest okolicznością usprawiedliwiającą opóźnienie. Ta argumentacja jest dostateczną dla uzasadnienia oddalenia wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków przebywających w USA osób, których pisemne oświadczenia przedłożono. Niemniej jednak w odniesieniu do przeprowadzenia dowodów z tychże pisemnych oświadczeń zasadnie apelująca podnosi, że nie spowodowałyby to zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a zatem zachodzi przewidziana przez art. 217 § 2 k.p.c. okoliczność nakazująca przeprowadzenie dowodu spóźnionego. Stąd pominięcie dowodów z tych oświadczeń było bezzasadne. Uchybienie to naprawił Sąd Apelacyjny, przeprowadzając te dowody w postępowaniu odwoławczym.

Nie było natomiast podstaw do dopuszczenia dowodów zgłoszonych po raz pierwszy w toku postępowania apelacyjnego, a zatem z przedłożonych zdjęć i kserokopii 2 dowodów wysłania paczek. Przepis art. 381 k.p.c. wprowadza rozwiązanie stanowiące konsekwencję wynikającą z art. 217 § 1 k.p.c. zasady, iż okoliczności faktyczne i dowody strona może przytaczać do chwili zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji. Stanowi to oczywistą konsekwencję zasady koncentracji postępowania i ma zapobiec podważaniu ustaleń sądu I instancji poprzez polemikę z nimi za pomocą dowodów, które przed sądem I instancji mogły być zgłoszone i dawałyby temu sądowi pełny materiał dowodowy. W konsekwencji, odmiennie niż w art. 217 § 2 k.p.c., przepis art. 381 k.p.c. stanowi o niedopuszczalności pominięcia dowodów po raz pierwszy zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które strona mogła powołać przed sądem I instancji, jedynie wtedy, gdy potrzeba ich powołania wynikła dopiero później. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Wbrew zarzutowi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sąd I instancji poprawnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, jakkolwiek nietrafnie stwierdził, że wiadomości świadka K. B. pochodziły jedynie z relacji powódki. Zeznania tego świadka wskazują, że jego uczestnictwo w pakowaniu i wysyłaniu paczek. Ten dowód nie może jednak zostać uznany za

wystarczający dla przyjęcia wiarygodności twierdzeń powódki. Przede wszystkim świadek ten nie potrafi stwierdzić, ile było biżuterii wysyłanej przez powódkę, zaś sam fakt, że biżuteria taka była wysyłana, nie był między stronami sporny. Nadto, niezależnie od sprzeczności między zeznaniami wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dostrzec trzeba istotną rozbieżność dotyczącą ilości wysłanych paczek. Świadek mówi o 4 lub 5 paczkach rocznie, zaś powódka o nawet 4 paczkach miesięcznie i 12 paczkach rocznie. Wreszcie świadek ten wskazuje na fakt nie podawany przez żadną inną osobę, a to że prezenty w postaci biżuterii miały być wysyłane do siostry pozwanej. Co charakterystyczne, świadek ten następnie pytany, czy powódka wysyłała biżuterię jako prezenty odpowiada niezdecydowanie, używając wyrazu „chyba”, potem zaś stanowczo przeczy takiej okoliczności, w sposób sugerujący chęć przekazania z góry założonej tezy. Te okoliczności przemawiają za trafnością oceny zeznań tego świadka przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy.

Nie sposób też uznać za nieistotne dla oceny wiarygodności zeznań pozwanej i jej syna fakty, że do niniejszego sporu doszło w czasie trwania procesu rozwodowego pomiędzy pozwaną i synem powódki, w okolicznościach, w których powódka bezskutecznie próbowała nakłonić pozwaną do rezygnacji z rozwodu. Istniejący konflikt rodziny w oczywisty sposób oddziałuje na nastawienie powódki do pozwanej i mógł zmienić jej wcześniejsze intencje dotyczące przysporzeń na rzecz pozwanej dokonywanych w czasie, gdy stosunki te były serdeczne. Nawet jeżeli wartość tych przysporzeń miałaby być znaczna (co w sprawie nie zostało wykazane, a wynika jedynie z twierdzeń powódki), to byłoby to zrozumiałe w sytuacji, gdy uprzednio rodzice pozwanej darowali do majątku wspólnego pozwanej i jej męża nieruchomość, na której następnie małżonkowie wybudowali dom.

Usiłując podważyć ocenę sądu I instancji o nieracjonalności wysyłania wartościowej biżuterii w zwykłych paczkach, a zatem ze znacznym ryzykiem jej utraty, apelujący odwołuje się do twierdzenia, że jest to typowy sposób przesyłania kosztowności przez Polaków przebywających w USA i powołuje finansowe uwarunkowania związane z innym trybem wysyłania kosztowności. Jak się wydaje apelujący traktuje ten fakt jako powszechnie znany. Tymczasem fakt taki, być może znany w niektórych kręgach, faktem powszechnie znanym nie jest, nie był zaś przedmiotem dowodu, a zatem nie może być brany pod uwagę przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Powódka usiłuje dla potwierdzenia swych zeznań przedstawić sądowi jako dowód zdjęcia pudełek, które miały służyć przechowywaniu przesłanej wcześniej biżuterii. Z twierdzeń powódki wynika, że biżuterię wysyłała bez tych pudełek, a zatem, gdyby to były istotnie pudełka, w które biżuteria ta była zapakowana przy jej nabyciu, musiałaby je przywieźć później, wracając ze Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie z twierdzeń powódki wynika, że pozbyła się certyfikatów dotyczących tej biżuterii. Takie działanie byłoby nieracjonalne w sytuacji, gdyby biżuteria miała stanowić zabezpieczenie jej bytu po powrocie do Polski. W tej sytuacji daleko większe znaczenie miałyby certyfikaty niż opakowania. Co więcej certyfikaty niewątpliwie znacznie łatwiej przechowywać i przywieźć niż pudełka. Ta okoliczność również wskazuje na niewiarygodność twierdzeń powódki.

Oceny powyższej nie może zmienić treść pisemnych oświadczeń trzech osób przebywających w Stanach Zjednoczonych, mających potwierdzać fakty powoływane przez powódkę. Dowodowa wartość takich oświadczeń jest nikła. O ile podczas przesłuchania świadka istnieje możliwość weryfikacji jego twierdzeń poprzez zadawanie mu stosownych pytań (nawet gdyby przesłuchanie to odbywało się za granicą, to strony uprzednio przygotowują listę pytań, na które świadek ma odpowiedzieć, a nawet istnieje możliwość bezpośredniego udziału stron w takim przesłuchaniu), o tyle brak możliwości takiej weryfikacji pisemnego oświadczenia. Stanowi ono dokument prywatny będący dowodem na to, że osoba, która dokument ten podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Nie sposób przyjąć, że dokument taki może zastąpić przesłuchanie świadka i stanowić porównywalny z nim dowód.

Z powyższych przyczyn apelująca bezzasadnie kwestionuje ocenę dowodów i ustalenia faktyczne sądu I instancji. Sąd Apelacyjny ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą swego orzeczenia.

Skoro apelacja okazała się bezzasadna, to na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanej kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem ustalonym w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze przyznano pełnomocnikowi powódki z urzędu wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną jej w postępowaniu apelacyjnym, ustalając jego wysokość na podstawie § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i z § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Zbigniew Ducki SSA Barbara Baran SSA Andrzej Struzik